

z dnia 9 listopada 1939 roku.

ZWRACAMY UWAGĘ.

I

SPRAWY WAŻNE.

Strony od 1 - 8

II.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Strona 1 - 2

III.

P O L S K A.

Strona 2 Warszawa według opowiadań neutralnego dyplomaty.

" 4 "Nowy kurier warszawski"

" 5 Proklamacja Gen. Gup. Francka.

IV.

D O D A T E K.

1. Bilans pozycji Francji w obecnym stadium konfliktu.

z dnia 9 listopada 1939 roku.

I.

S P R A W Y W A Z N E.

Hitler mowi o wojnie.

Przemowienie Hitlera wygloszone 8.XI. wieczorem w Deutsches Hofbräuhaus w Monachium.

S t r e s z e z e n i e:

Dla Anglii Polska nie jest wazna, w przeciwnym razie musialaby Anglja wypowiedziec wojne takze Rosji, bo Polska zostala podzielona mniej wiecej na dwie czesci. Ale Anglja ma inne cele wojenne. Angielski naz stanu nazwal to wojne druga wojna punicka - nie wiadomo tylko kto w tej wojnie jest Rzymem a kto Kartagina.

Pierwszej wojny Anglja nie wygrala, tylko inni to uczynili za nia; drugiej nie wygra z pownoscia.

Dotychczas Angliszy naszego jzyka nie rozumieli; Rzeczca przemowi wice jzykiem, ktory ona najprawdopodobnie zrozumieja. Przykro nam tylko, ze Francja oddala sie na usluge podjudzcom wojennym i uzalcznila sie calkowicie od Anglii. W poprzedniej wojnie Niemcy walczyly na dwa fronty i daly sobie rade; teraz maja tylko jeden front i rezultat moze byc tylko zwycieski. O kapitulacji Rzeczy nie moze byc mowy. Swiat musi sobie wybiec z glowy podobna mysl.

Anglja oswiadczyła, ze wojna bedzie trwala trzy lata. "W dniu wypowiedzenia wojny przez Angljo dalem Goern-gowi rozkaz przygotowania wszystkiego do piciolcetniiej wojny i to nie dlatego, ze wojna ma trwac 5 lat ale, ze my przez 5 lat nie bedziemy kapitulowac".

Polacy doswiadczyli co warte sa slowa Chamberlaine Halifaxa i Churchilla. Polacy nigdy nie wstapiliby do tej wojny gdyby nie zostali podjudzeni przez Angljo.

Brzebieg wojny w Polsce pokazal swiatu, jaka potega wojskowa i przemyslowa stala sie Rzeczca. Polacy nie byli tchorzami i oni nie tylko uciekali. W wielu miejscach bili sie mocznie. Ze mimo to panstwo 36 milionowe z 50 dywizjami zostalo w ciagu 10 dni pobite, w ciagu 18 dni zniszczone, a po 30 dniach zmuszone do kapitulacji - powinno byc dla swiata memento.

Na zakonczenie Hitler dziakuje opatrznosci za pomoc i opiekę.

U w a g i:

1. Nowym momentem w mowie jest stwierdzenie, ze Anglja powinna byla wypowiedziec wojne Rosji. Zdradza ono iz po wypowiedzeniu wojny Rzeczy przez Angljo, Niemcy spodziewali sie, ze Anglja z tytułu swoich zobowiazan wobec Polski, wypowie wojne takze Rosji.
2. Powtorzenie starego argumentu, ze nie o Polske chodzi w tej wojnie i ze Polska nie opieralaby sie, gdy-

No. 24 - KOMUNIKAT CENTRALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI

z dnia 9 listopada 1939 roku.

I.

S P R A W Y W A Z N E.

by nie judzonic Anglii.

3. Kontynuowanie polityki "przyjazni" wobec Francji, jako nieszczesliwej ofiary zapędow angielskich.
4. Wracza uzyty juz przez Hitlera 6.X. argument o wojnie na jednym froncie i wniosek nieuzasadniony, ze musi sie ona skonczyc zwyciesko dla Rzeczy.
5. Post factum Hitler konstruuje wersje o tem, ze w pierwszym dniu wojny z Anglija liczył na wojne 5-cio letnia. Ciekawe jest w tym ustępie obarczenie odpowiedzialnoscia Goeringa za przygotowanie wojny na 5 lat.
6. Sprzeczne z dotychczasowymi wypowiedziami Hitlera jest stwierdzenie, ze Polacy bili sie meznie.
7. Grozba w strone aliantow wyrazona jest pod trzema postaciami: a/ Rzeczka przemowi teraz jzykiem zrozumialym do Anglii, b/ kampania w Polsce pokazala potege wojskowa i przemyslowa Rzeczy, c/ pobicie meznie broniacych sie Polakow w ciagu 10 wzgl. 18, wzgl. 30 dni. (Podsluchy radiowe PAT'a).

Zamach na Hitlera.

W Deutsche Hofbrauhaus, gdzie Hitler wyglosil przemowienie nastapil o godz. 21.35 wybuch maszyny pickielniczej, powodujac smierc 6 osob i 60 rannych. D.N.B. potwierdza wybuch, twierdzi jednak, ze nastapil on po opuszczeniu piwiarni przez Hitlera, ktory skonczyl przemowienie o 21.15. Narazie policja niemiecka i Ministerstwo Propagandy odmawiaja wszelkich wyjasnien. Oficjalny komunikat D.N.B. stwierdza, ze Hitler opuscil wczesniej zebranie niz zamierzal poczatkowo a dalsze komunikaty podaja jako winnych agentow zagranicznych, wreszcie wyznaczaja nagrode pol miliona marek za glowe sprawcy zamachu. (Le Petit Parisien wedlug Agence Radio i deפש z Brukseli z 9.XI.39).

z dnia 9 listopada 1939 roku.

I.

S P R A W Y W A Z N E.

Holandja i Belgja wobec niemieckich grozb.

Prasa niemiecka atakuje Holandje i Belgje pomimo apelu pokojowego króla Leopolda i królowej Wilhelminy z coraz większą siłą, oskarżając te państwa o poddanie się blokadzie angielskiej i całkowite uzależnienie się od aliantów. Niektóre dzienniki niemieckie traktują Holandje i Belgje, prosto jako wasalów Francji i Anglii. Ponadto Niemcy oskarżają Belgje, że zgromadziła znaczne siły wojskowe wzdłuż granicy niemieckiej, choć nic jest ze strony Niemiec zagrożone.

("L'Intransigant", "Paris Soir", "Le Journal", "Le Matin" z 9.XI.39).

Demarches niemieckie w Hadze i Brukseli dokonane zostało przez posłów niemieckich u ministrów zagranicznych Holandji i Belgji, z tem, że Niemcy oczekują od tych rządów protestu przeciwko blokadzie angielskiej i zawiadomienia rządu brytyjskiego, że okręty holenderskie i belgijskie nie będą respektowały wezwania angielskiego do poddania się inspekcji. Poza tem Niemcy pragnęłyby aby te kraje oficjalnie oświadczyły, że Niemcy lepiej uszanują ich neutralność niż Anglię.

Jednocześnie Niemcy miały zapytać Belgje jakiego byliby jej stanowisko, gdyby Niemcy okazały Holandji pomoc w celu uniemożliwienia przelotów ponad tym krajem samolotów angielskich. Analogiczne zapytanie miały Niemcy skierować do Luksemburgu.

Powyższe wiadomości w razie ich sejisłości wskazywałyby na to, że Niemcom chodzi prosto o utworzenie w Holandji wojskowych baz lotniczych. Wystąpienia niemieckie choć nie były sformułowane na piśmie, miały jednak charakter kategorycznych żądań i stały się główną przyczyną nagłego wyjazdu króla Leopolda do Hagi.

("L'Intransigant", "Le Matin", "Excelsior", "Le Journal" z 9.XI.39 z powołaniem się na "Daily Express").

Niemcy koncentrują wojska na granicy holenderskiej w tym głównie zmotoryzowane. Dowodzi nimi gen. Blüschowitz, który wyróżnił się w czasie podboju Polski. Saperzy niemieccy przystąpili do budowy na granicy holenderskiej licznych pontonów aby podoląc ewentualnym trudnościom w wytworzoną na skutek zalania kilku okregów Holandji, graniczących z Niemcami. Obliczają, że Niemcy zgromadziły nad granicą holenderską przeszło 25 dywizji.

(Intransigant, Paris Soir, Epoque, Le Petit Parisien, Le Journal z 9.XI.39)

Holandja i Belgja wzmacniają swą obronę w odpowiedzi na ataki prasy niemieckiej i koncentrację wojsko niemieckich. Holandja zatopila kilka okregów graniczących z

No. 24 - KOMUNIKAT GENERALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI
z dnia 9 listopada 1939 roku.

I.

S P R A W Y W A Z N E.

Niemcami i zwiększyła swe siły wojskowe. Belgja zarekwiro-
wała wszystkie autobusy i mobilizując dalsze roczniki, choć
powszechna mobilizacja nie została dotychczas ogłoszona.
Ogólna ilość sił wojskowych Belgji obliczają obecnie na
600.000 ludzi.
(Le Matin, Le Petit Journal, Excelsior z 9.XI.39).

Francja i Anglja wobec propozycji pokojowych.

Rzady brytyjski i francuski obradowały nad bel-
gijsko-holenderską propozycją medjacji pokojowej. Podkreśla-
ją, że przed wysłaniem odpowiedzi odbędą się wspólne narady
tych rządów.
(Havas z 9.XI.39).

Prasa francuska w dalszym ciągu odnosi się ne-
gatywnie do tych propozycji. Podkreślają oni, że zawarty
obecnie pokój stanowiłby uznanie zwycięstwa Niemiec nad
Polską i Czechosłowacją a tym samym hegemonii nad Europą
Środkową.
(Kerillis, Epoque z 9.XI.39).

W podobny sposób wypowiadają się inne dzien-
niki.

Porozumienie niemiecko-sowieckie w sprawie
przesiedlenia.

"Völkischer Beobachter" donosi oficjalnie, że
3.XI. między rządem Rzeczy i rządem Z.S.R.R. zawarto poro-
zumienie, mocą którego wszyscy Niemcy z "zachodnich terenów
Ukrainy i Białej Rusi" mają prawo przesiedlić się na
tereny zajęte przez Niemcy. Z drugiej strony wszyscy Ukra-
jńczycy, Białorusini, Rosjanie i Rusini z "dawnych terenów
polskich" należących obecnie "zum Interessenbereich des
Deutsches Reiches" mają prawo przesiedlić się na tereny
Sowietów. Międzynarodowo będzie wyrażenie woli. Komentarz
V.B. zawiera szczegóły porozumienia.
("Völkischer Beobachter" z 5.XI.39).

No. 24 - KOMUNIKAT CENTRALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI

z dnia 9 listopada 1959 roku.

I.

S P R A W Y W A Ż N E.

Baron v. Rheinbaben o Niemczech i Rosji.

Znany polityk okresu Streszczenia, członek wielu delegacji Niemiec na Kongresy Międzynarodowe v. Rheinbaben ogłosił obszerny artykuł na temat stosunków rosyjsko-niemieckich. Autor omawia je z punktu widzenia czysto egoistycznych interesów obydwu stron, nie wdając się ani w rozważania przeszłości, ani w omówienie relacji tej współpracy do ctyki i prawa międzynarodowego. Autor rozumuje następująco:

Układ niemiecko-rosyjski jest wynikiem kryzysu realnie politycznej i wynikiem rozmowy ochny korzyści takiego postępowania dwu największych narodów Europy. Rosja korzysta w następujący sposób z układu:

1. Przyłączenie dawnych terenów rosyjskich, zajętych przez Polskę w czasie osłabienia Rosji.
2. Ustalenie linii rozdziałającej interesy Rosji i Niemiec. Interesy te już nigdy nie będą mogły się krzyżować.
3. Możliwość ekspansji Rosji we wschodniej części Bałtyku, w myśl tradycji Piotra Wielkiego. Ekspansja nie do'ponyslenia tak długo, dopóki się Niemcy temu sprzeciwiały.
4. Rosja może tak jak przed 1914 r. prowadzić znowu politykę bałkańską i turecką a' tem samym i skutecznie reprezentować swoje szerokie interesy wobec Anglii. Rosja wchodzi spowrotem do polityki Europy jako mocarstwo.

Korzyści Niemiec:

1. Upadek Polski, co zresztą byłoby możliwe nawet przy sprzeciwie Rosji.
2. Usunięcie niebezpieczeństwa wojny na dwa fronty i jak w czasie wojny światowej i jak tego się spodziewały mocarstwa zachodnie jeszcze w końcu sierpnia.
3. Niemcy otrzymały nieograniczoną możność kolonizacji terenów wschodnich z całym spokojem i systematycznością. Dóprowadzi to do stworzenia 100 milionowego naródu, zamieszkałego na zwartym obszarze.
4. Wytworzenie nowej konstelacji mocarstw na wschodzie gdzie po wyeliminowaniu wpływów aliantów Niemcy mo-

No. 24 - KOMUNIKAT CENTRALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI

z dnia 9 listopada 1939 roku.

I.

S P R A W Y W A Z N E.

ga prowadzić swoje interesy w porozumieniu z Rosją, a na południowym wschodzie Europy z Włochami.

Korzysci gospodarcze:

Rheinbaben pisze, że umowy zawarte między dwoma autokratycznymi państwami mogą być wykonane w jaknajkrótszym czasie. Tak więc jeszcze w tym roku Niemcy otrzymają z Rosji milion ton zboża. Z pomocą Niemiec rozbudowana zostanie komunikacja na terenie Rosji, stworzony nowy przemysł i wiele innych rzeczy.

Niemcy i Rosja stworzyły gigantyczny blok dzięki temu, że połączyły siły dwu olbrzymich narodów we wspólnej działalności politycznej, gospodarczej, nie mówiąc już o wojskowej.

Niebezpieczeństwo komunistyczne nie istnieje dla Niemiec, ponieważ Rzesza bardzo radykalnie oczyszcza swój teren z bolszewizmu. Socjalizm niemiecki jest nierozzerwalnie związany z nacjonalizmem. Natomiast socjalizm rosyjski ma charakter międzynarodowy. Obaj partycypanci postanowili wzajemnie uszanować dla wspólnej korzyści swoje systemy i zaprzestac dawniejszej walki.

Przyjazn rosyjsko-niemiecka jest faktem o olbrzymim znaczeniu i żadna akcja propagandowa faktu tego nie zdoła usunąć. Dzięki tej współpracy Anglja i Francja nie będą mogły wygrać wojny z Niemcami, ani na płaszczyźnie wojskowej, ani też ekonomiczno-politycznej. (Artykuł Rheinbabena w "De Telegraf" z 4.XI.39).

Churchill o wojnie morskiej.

Pierwszy lord admiralicji Churchill zreferował wczoraj w Izbie Gmin dotychczasowy przebieg wojny na morzu.

Flota brytyjska straciła więcej ludzi, niż w tym samym czasie lądowa i powietrzna armia Francji i Anglji. Tłumaczy się to tym, że wojna na szeroka skalę prowadzona jest przede wszystkim na morzu. Anglja stopniowo ulepsza metody walki z łodziami podwodnymi, stąd też straty będą coraz mniejsze.

W ciągu drugiego miesiąca wojny flota handlowa Anglji straciła 72.000 ton, czyli dwa razy mniej niż w pierwszym miesiącu. W tym samym czasie Anglicy zabrali nieprzyjacielowi 52.000 ton, nie byli zagrożeni 27.000 ton, wreszcie zbudowali w swoich stoczniach 57.000 ton, czyli, że flota handlowa angielska powiększyła się o 64.000 ton.

Churchill nie może dokładnie ustalić liczb

No. 24 - KOMUNIKAT CENTRALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI

z dnia 9 listopada 1939 r.

I.

S P R A W Y W A Z N E .

by zatopianych niemieckich łodzi podwodnych. W każdym bądź razie Niemcy traca tygodniowo dwie do czterech łodzi. Równocześnie jednak Rzesza buduje dwie nowe łodzie podwodne tygodniowo, będąc więc ich nicli sto do stycznia przyszłego roku. Czeka nas wobec tego ciężka i uporeczywa walka. W chwili obecnej mamy już trzy razy więcej okrętów przygotowanych do walki z łodziami podwodnymi niż na początku wojny. Dwa niemieckie pancerniki kieszonkowe uprawiają korsarstwo na oceanie, dotychczas jednak nie udało się im dosięgnąć większych okrętów.

W końcu Churchill oświadczył, że wojna wymaga ofiar i że flota brytyjska poniesie pewnie jeszcze duże straty. Za to jednak nie ma na morzach takiego miejsca, gdzieby sojusznicy nie mogli prowadzić swoich operacji.

(Wiadomość Hasa w prasie francuskiej z 9.XI.39).

Organizacja niemieckiej centrali powierniczej "OST"

W uzupełnieniu wiadomości z komunikatu N.23 na str. 12 podajemy według prasy niemieckiej strukturę organizacyjną niemieckiej centrali powierniczej "wschod" (Haupttreuhandstelle Ost):

Siedzibą centrali znajdują się w dwóch miejscach mianowicie w Berlinie i przy generalgubernatorze okupowanych ziem polskich. Centrala organizuje instytuty powiernicze: w Gdansk (dla Reichsgau Westpreußen) w Poznaniu (dla Reichsgau Posen), w Cichehanowie (dla "rejencji" cichehanowskiej), w Katowicach (dla "rejencji" katowickiej), w Krakowie (dla nieokreślonej jeszcze części Generalgubernii polskich ziem okupowanych).

Zadania centrali powierniczej są następujące:

1. Administracja majątku polskiego państwa w części okupowanej przez Niemców.
2. Uporządkowanie spraw pieniężnych i kredytowych.
3. Wydawanie zarządzeń celem przeniesienia gospodarstwa na różne cele administracyjne i rozrachunkowe.
4. Wypełnienie zadań wyznaczonych przez Goeringa w poszczególnych wypadkach.

Konfiskaty mogą być od teraz przeprowadzone tylko przez centralę powierniczą, która mianuje komisarzy dla przedsiębiorstw i majątków wszelkiego rodzaju. Dotychczasowe konfiskaty muszą być zatwierdzone przez centralę.

No. 24 - KOMUNIKAT CENTRALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI

z dnia 9 listopada 1939 roku.

I.

S P R A W Y W A Z N E.

Powyzsze rozporzadzzenie dotyczy rekwizycji wojskowych; rowniez i tych ktore przez wojsko sa dokonywane na rzecz administracji cywilnej.
("Essener Nationazzeitung" z 7.XI.39).

X Watykan o niemieckiej okupacji w Polsce.

"Osservatore Romano" oglasza sprawozdanie naocz- nego swiadka o prześladowaniu katolików w okupacji niemieckiej. Sprawozdawca przeczył wejściu bolszewików do Pinska, Lwowa i Czortkowa.

/// Jednym z pierwszych wyczynów Rosjan w Pińsku było bombardowanie kościoła i klasztoru Jezuitów; pod pretekstem że skryli się tam francuzi. Wszyscy mieszkańcy klasztoru zostali aresztowani, wielu z nich deportowano innych rozstrzelano. Zdaje się, że ten sam los spotkał biskupa Pińska Bukrata i sufragana Niemcewicz.

W Pińsku brak artykułów pierwszej potrzeby, węgla i lekarstw. Nauka religii została zniszczona. Położenie Lwowa nie jest dojrzej. Tam wiele kościołów zrównano z ziemią. //

Na tym terenie było wiele krwawych incydentów; po których następowały masowe egzekucje i deportacje. Wywieszenie sztandarów ukraińskich powoduje gwałtowne represje ze strony władz bolszewickich. Wszyscy Ukraińcy, którzy oczekiwali od rządu moskiewskiego pomocy w realizacji swoich celów narodowych, gorzko się rozczarowali. Wiele z nich połączyło się z miejscowymi komunistami i wależy w lasach przeciwko Sowietałom. Także guerrilla, która prowadzi w dalszym ciągu rozproszone oddziały polskie, przyjmuje coraz znaczącą rolę. Dzięki temu, że do Polaków przyłączają się Ukraińcy.

"Osservatore Romano" dodaje, że niesposob już teraz ustalić los wszystkich polskich księży i duchownych na terytorium okupowanym przez Sowiety. Wiadomo tylko, że wielu z nich aresztowano i deportowano, innych rozstrzelano.
("La Croix" z 9.XI. za "Osservatore Romano").

z dnia 9 listopada 1939 roku.

I.

SPRAWY WAZNE.

Anglja o propozycji belgijsko-holenderskiej.

"Times" pisze w komentarzu do propozycji pokojowych Belgji i Holandji, ze:

1. Warunki, na jakich Anglja gotowa bylaby rozpoczac rokowania pokojowe, sa znane.
2. Anglja ma zobowiazania wobec Polski, nie pozwalajace jej zawicrac pokoju bez udziału Polski. Tymczasem wydaje sie, ze do rządu polskiego nie została wysłana depesza. Odpowiedz jaka rząd brytyjski przesle suwerenom Belgji i Holandji zawicrac bedzie ten punkt zasadniczy.
3. Czy rokowania przynioslyby rezultaty - na to pytanie powinienby odpowiedzic przeciwnik.

(*Radio" z 8.XI.39).

No. 24 - KOMUNIKAT CENTRALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI
z dnia 9 listopada 1939 roku.

II.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa francuska.

Ratyfikacja anglo-franco-tureckiego paktu.

Wielkie zgromadzenie narodowe w Ankarze ratyfikowało 8.XI. jednogłośnie wymieniony pakt, przy obecności 360 deputowanych. Na sali panował entuzjazm. Zebrani, włączając z największymi dygnitarzami, zdawali się być głęboko wzruszeni. Przemawiając minister spraw zagranicznych Turcji, podkreślał doniosłość tego paktu dla pokoju i podnosił więzy łączące Turcję z Anglią i Francją.
("Le Journal" z 9.XI.39 za Havasem z Ankary).

Pertraktacje fińsko-sowieckie na dobrej drodze.

Rząd fiński przesłał swojej delegacji w Moskwie warunki jakie zaakceptował Prezydent Finlandji. Reuter zapewnia, że znaleziono nową bazę dla rokowań, które zostaną podjęte na nowo 9 lub 10 b.n. W Helsinkach panuje przekonanie, że Sowiety zrezygnują z zadania bazy morskiej na południowym zachodzie Finlandji.
("Le Petit Journal" z 9.XI, radio Bruksela i Daventry z 8.XI.39).

Przemowienia francuskiego ministra kolonii.

Minister Mandel wygłosił wczoraj w radio przemowienie, które miało na celu poinformowanie szerokiego ogółu o dużym wkładzie, jaki wnoszą do wojny kolonie francuskie.

W latach 1914 - 1918 kolonie wysłały do metropolii 3.445.000 ton żywności i innych produktów. W pierwszym miesiącu obecnej wojny kolonie dały już 1.600.000 ton zboża; 1.100.000 olejów; 800.000 ton węgla, góry, miedzi, cukru i t.d., czyli więcej niż w ciągu 15 miesięcy podczas poprzedniej wojny. Dzięki koloniom Francja nie potrzebuje wybierać pomiędzy masłem a armatami. Jakkolwiek doniosła jest pomoc gospodarcza ze strony kolonii, o wiele ważniejsza jest ich pomoc militarna przez dostarczenie Francji żołnierzy i robotników.
("L'Ouvrier" z 10 9.XI.39).

No. 24 - KOMUNIKAT CENTRALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI

z dnia 9 listopada 1939 r.

II.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa amerykańska.

Biały rycerz i czerwony smok.

Dorothy Thompson opowiada w "Herald-Tribune" stosunek Hitlera do Stalina, albo raczej, stosunek nacjonal-socjalizmu do komunizmu. W czasie kryzysu czeskiego, Hitler ostrzegał świat przed niebezpieczeństwem wypuszczenia "czerwonych hord" do Europy. Dla tejże przyczyny Niemcy popierały gen. Franco w Hiszpanii. Walcząc przeciwko bolszewizmowi "Hitler grał rolę białego rycerza w walce z czerwonym smokiem". Dnia podzielił się on zupełnie z wrogiem smokiem i to "na warunkach czerwonego smoka, a nie na własnych". Z powodu Hitlera, istnienie społeczeństw nordyckich jest dziś więcej zagrożone, jak kiedykolwiek w historii. "Najbardziej przekonującym argumentem nazistów przeciw istnieniu Pruski było to, że Prusy Wschodnie, według Niemców: "ta najbardziej niemiecka część Niemiec i placówka kultury niemieckiej na wschodzie", były odłączone od Pruski i bezbronne na polskim morzu". Teraz przyłączone są do Rzeczy ale brzegi zagrożone potężnymi falami rosyjskiego oceanu.

"Polacy układali się z Rzeszą o rozwiązanie kwestji niemieckiej mniejszości, proponując zapłatę i kompensaty za własność niemiecką i sprowadzenie mniejszości polskiej z Niemiec, przeważnie posiadającej własności ziemskiej". Ale Hitler nie chciał słyszeć o tym. Wolał wojnę. Jednak właśnie te warunki zostały przyjęte przez niego, najpierw od Mussoliniego a teraz od Stalina.

Nie słyszymy z Moskwy o żadnych kompensatach Rosji na rzecz nacjonal-socjalizmu. Hitler mówi, że on i Stalin mają wzajemny respekt dla swojej ideologii. Ale Stalin i Molotow nie mówią o tym. "Hitler przygotowuje drogę dla bolszewizmu. Dziwna to rola historyczna dla białego rycerza."

("Herald Tribune" Paryż, dnia 8.XI.39).

Propaganda niemiecka w Ameryce.

"Herald Tribune" zamieszcza wiadomość, że 10 tysięcy listów propagandowych zostało przysłanych wprost z Berlina do rozmaitych firm amerykańskich i towarzystw społecznych w Stanach Nowej Tersey. Listy te dotyczą gazów trujących, których zapasy zostały rzekomo znalezione wśród materiałów wojennych w Polsce i pochodzą z angielskiej fabryki.

Władze rządowe Stanów Zjednoczonych wszczęły dochodzenia w sprawie tej propagandy.
("Herald Tribune" 8.XI.39).

No. 24 - KOMITET CENTRALI INFORMACJI I KOMUNIKACJI

z dnia 9 listopada 1939 roku.

III.

P O L S K A.

ogrodu Saskiego. Ta część właściwie zginęła. Lewa strona natomiast pozostała prawie niezniszczona. Marszałkowska ucierpiała poważnie. Drapacz na Placu Napoleona stoi cały. P.K.O. normalnie urzęduje w całym gmachu. Obok jednak domy są zniszczone. Ucierpiała bardzo Marszałkowska w okolicach dworca. Dom, w którym mieszkał się "Orbis" i blok domów w pobliżu - zniszczone. Synagoga na Tlomackim stoi niezniszczona.

Na Wielkiej, Piasek, Hożej oraz w części Alci Ujezdowskich duże zniszczenia. Bardzo zniszczone są Alce Jerolimskie.

Najgroźniej dotknęło bombardowanie Pragi. Pozostały tylko domki. Grochow zrownany z ziemią.

Podobno zginęło 20.000 ludności cywilnej. Ludzi chowano, gdzie się dalo. Czy dano powyższe są szczątki - nie wiadomo. Wejść bowiem spod murów wydobywane są trupy ludzkie. Praca ta jest o tyle utrudniona, że wyszło zarządzenie demolowania domów, grozących zawaleniem. Poza tym w czasie bombardowania ludzie wędrowali z mieszkań do mieszkań. Dyplomata miał 200 listów, z których tylko 20 miał doręczyć osobom, które zastał w ich mieszkaniach.

P.K.O. ogranicza swą działalność do wypłat z kont oszczędnościowych. Rachunki bieżące nie zostały uruchomione. Duża część banków została zniszczona. Instytucje ograniczają swą funkcję do tych danych, co P.K.O.

Niemcy dają do szybkiego odbudowania budynków fabrycznych. Dają na to celnie łatwo i stosunkowo duże kredyty.

Kawiarnie: Europejska, Bristol i Café Club otwarte. Odebrano lampy radiowe, aby uniemożliwić słuchanie radia. Rozgłosnik są czynne z ledzka na czelc.

Poczta nie funkcjonuje. Koleje - dla wojskowych lub transportów specjalnych. Komunikacja z prowincją np. z Łodzi odbywa się furmankami.

Niemcy nie wprowadzili jeszcze "porządku" i nie mają jeszcze wszystkich nici zarządu w swych rękach.

W stosunku do dawnego rządu polskiego panują wśród ludności nastroje wybitnie nieprzychylnie. Zarzuca się im, że karmi ludność "klanstwami", jak: bombardowaniem przez Anglików Gdanską, bombardowaniem Berlina i t.p. Mimo to wszyscy wierzą w odzyskanie niepodległości. Panuje jednak nastroj powszechnego przygnębienia i poczucia wzrastającej nędzy.

No. 24 - KOMUNIKAT CENTRALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI

z dnia 9 listopada 1939 roku.

III.

P O L S K A.

Warszawa według opowiadania neutralnego dyplomaty
(16 - 18 październik 1939)

Informacje poniżej przytoczone pochodzą od jednego z dyplomatów, który był w Warszawie od 16-18.X. Dyplomata mieszkał w Warszawie przez kilka lat.

Wspólnie z 36 dyplomatami uzyskał on zezwolenie na wyjazd z Berlina do Warszawy. Zezwolenie to zostało wydane przez władze wojskowe w Berlinie. Jazda była "gratisowa" i ograniczona ściśle do 48-godzinnego pobytu. Dyplomaci mogli poruszać się po Warszawie zupełnie swobodnie i nie byli przez nikogo kontrolowani. Dyplomata spotkał znajomych w Warszawie.

Panujący wszędzie chaos - oto pierwsze wrażenie dyplomaty. Niemcy nie zdolali jeszcze opanować sytuacji. Prezydentem miasta jest wciąż Stefan Starzyński, który podpisuje różne zarządzenia "na rozkaz" Dra Otto. "Zarząd cywilny" jeszcze nie wprowadzony. Miasto znajduje się więc pod zarządzeniem wojskowym, co wielu uważa za okoliczność ponyslną. Wiekoszce, nie wylaczając Żydów, z niepokojem oczekuje rządów "Zarządu Cywilnego". Wojskowi są naogół obiektywniejsi w stosunku do ludności, nie wylaczając nawet Żydów. Wśród żołnierzy niemieckich występują objawy litości w stosunku do nieszczesliwej ludności. Wśród wojskowych nie odczuwa się zupełnie "zwyczajnych" nastrojów, ani rasistowskich tendencji antysemickich. Mimo to istnieją zarządzenia skierowane przeciw Żydom. Tak np. aryjczycy mogą podejmować ze swych kont 50 Zł. tygodniowo, podczas gdy Żydzi tylko 25 Zł.

W dniu wyjazdu dyplomaty zaczęły się systematyczne rewizje w poszczególnych domach i w całym blokach. Szukano walut i picinidzy. Sumy ponad 2.000 Zł. były konfiskowane. Wystawiano kwity rekwizycyjne. Mówiono, że sumy konfiskowano tylko Żydom. Dyplomata nie mógł stwierdzić. Nie jest jednak wykluczone, że aryjczykom zestawiano sumy ponad 2.000 Zł.

W okresie 14-16.X. nie było w Warszawie jeszcze ani wody, ani światła. Niemcy w celu uporządkowania skutków bombardowania zainicjowali energiczne prace - przy pomocy jenców i ludności cywilnej. Spośród ludności cywilnej braли byleby roboty wszyscy, którzy znajdowali się "pod ręką", a więc nie tylko Żydzi.

Na ulicach olbrzymi ruch. Wszyscy od rana do wieczora znajdują się w poszukiwaniu jedzenia. Włocianie okoliczni przynoszą produkty do Warszawy. Zarząd miejski wydaje: zupę, chleb i cukier. Rodziny i pojedyncze osoby otrzymują taką samą rację dzienną.

Niktorec całe ulice są niemal doszczętnie zniszczone. Nie można powiedzieć, że szczególnie ucierpiały dzielnice żydowska, Nałęczki, Leszno, Gosic, Dzika, Smocza zniszczone są podobnie, jak inne ulice. Najgorzej zniszczona jest Chmielna (część między Bracką i Marszałkowską), dalej Graniczna na odcinku od Królewskiej do

No.24 KOMUNIKAT CENTRALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI

z dnia 9 listopada 1939 r

III.

P o l s k a

Co sie stalo z milionem zolnierzy polskich?

Korespondentowi Times'a z Kopenhagi i Rotterdamu opisuja wysylanie zydow z roznych czesci Polski, Ausrji i Niemiec do rezerwatu lubelskiego. Tak Lodz, jak Warszawa maja byc oczyszczone z ludnosci zydowskiej.

W tym samym artykule podana jest wiadomosc z "Berlinske Tidende", ze Niemcy nie wiedza gdzie sie podzialo okolo miliona zolnierzy Polakow. Armia Polska liczyla, wedlug zrodel niemieckich, okolo 2 miliony wojska. 710 tysiecy dostalo sie do niewoli. Czesc z tych zostala odeslana do Polski, a ok. 250 tys. jest zajetych przy pracach polnych w Niemczech. Nastepnie jest wiadomo, ze Rosja wziala 130 tys. do niewoli, zas 60 tys. przekroczylo granice Rumunji, Lotwy itd. Z pozostalej liczby miliona zolnierzy, wielka liczba musiala zginac, ale reszta ukrywa sie prawdopodobnie albo porzuciwszy bron, umundurowanie i pracuje w ubraniu cywilnym w miejscowosciach, gdzie w czasie wojny przebywali.
"The Times", Londyn 6 XI

Opis polskiego meczenstwa i bohaterstwa

"Le Journal de la Femme" doskonale redagowany tygodnik przez znana powiesciopisarkę Rajmunde Machard, zamieszcza przejmujacy reportaz. Artykul zwlaszcza w opisach kladzie nacisk na bohaterstwo kobiet polskich, a takze podaje wiele szczegolow walecznosci i bezgranicznej odwagi zolnierzy polskich.
"Le Journal de la Femme"

Sila zdecydowania i surowosc

Pod powyzzszym tytulem ukazala sie kolejna korespondencja z Poznania w "Voelkischer Beobachter" poswiecona zamierzeniom niemieckim w dziedzinie rolnej na terenie poznanskiego. W korespondencji znajdujemy m.i. przyznanie, ze realizacja zamierzen niemieckich w tej dziedzinie bedzie wymagac "lat ciezkiej pracy"
"Voelkischer Beobachter" z dn. 5 XI

We Lwowie zamknieto wszystkie koscioly

"L'Auto" donosi z Czerniowiec, ze wladze sowieckie we Lwowie zarzadzily zamkniecie wszystkich kosciolow katolickich obydwu obrzadkow. Nauka religji jest zawieszona we wszystkich szkolach polskich i ukrajskich.
Prasa francuska.

"Niemieckie oblicze Poznania"

Pod powyzzszym tytulem ukazala sie w "Voelkischer Beobachter" korespondencja, ktorej mysl przewodnia streszcza sie w nastepujacym zdaniu: "Poznan stoi u progu rozwoju, w ktorym musza wspoldzialac wszystkie czynne sily naszego narodu"
"Voelkischer Beobachter" 4 XI 39

z dnia 9 listopada 1939 r

P o l s k a

III.

"Nowy Kurier Warszawski"/z dnia 24 X./

Numer zawiera po cztery strony formatu "Wieczoru Warszawskiego". Jako redaktor odpowiedzialny podpisuje Franciszek Sowinski. Administracja Al. Jerozolimskie 63.

Treść numeru z dn. 24 X 39. Na pierwszej stronie: "Wielka mowa oskarżycielska ministra Rzeszy dra Goebbelsa przeciwko brytyjskiemu ministrowi marynarki" oraz "Słowacja otrzymuje z powrotem swoje tereny". Na stronie drugiej rodzaj korespondencji z Moskwy p.t. "Unicestwiony manewr mocarstw zachodnich. Doremna próba wbicia klina między Rzeszę a Rosję" oraz jeszcze kilka wiadomości politycznych. Wszystkie one są dosłownym tłumaczeniem niemieckich komunikatów. Na drugiej stronie znajduje się również felieton p.t. "Obrazy nastrojowe z bruku paryskiego". M.i. w felietonie stwierdza się, że policja paryska skorzystała skwapliwie z ogłoszenia stanu wojennego i przystąpiła do izolowania ciemnych indywiduów z paryskiego bruku. "Obławy te dały tak obfity rezultat, że więzienia wszystkich ujętych pomieścić nie mogły. Zarządzenie władz niemieckich dotyczące b. polskich urzędników pocztowych (pod jemy treść tego zarządzenia na innym miejscu) oraz bezmyślna nowela pt "Uczciwość mimowoli" zamyka stronę drugą.

Polowe trzeciej strony zajmuje również również "nowela" pt. 1 COO lirow. Druga polowe trzeciej strony i cała strona czwarta wypełniają ogłoszenia. Na trzeciej prezydent policji ogłasza obwieszczenie regulujące "maksymalną szybkość posuwania się wszelkich pojazdów mechanicznych".

Większe ogłoszenia dają następujące firmy: Biuro Inżynierjno-Budowlane Dłuski, Fugna i Ska, fabryka obrabiarek "Pionier", Arct, "Weglecbok" i fabryka czekolady Fuchs proszą o zawiadomienie ich, gdzie znajdują się ich samochody zarekwirowane przez "władze polskie" lub przez "b. władze polskie".

W drobnych ogłoszeniach wielka ilość prośb o wiadomości o zaginionych z wymienieniem nazwiska. Ogłasza się również Centrala Informacji o zaginionych, Kopernika 30. Wielka ilość poszukiwan zaginionych rzeczy, aut, dokumentów i różnego rodzaju przedmiotów. Liczne listy stanowią ogłoszenia lekarzy przeważnie chrześcijan, udzielających nauki języka niemieckiego, ogłoszenia wykonywania remontów domów zniszczonych i mieszkań. Liczne rubryki stanowią lokale oraz poszukiwania pracy z częstym zaznaczeniem "aryjczyk" lub "aryjka".

Ceny ogłoszeń podane są w walucie polskiej i niemieckiej, np. ogłoszenie dla bezrobotnych zł 2,40 - - Rm 1,20

Proklamacja Gubernatora Generalnego dla zajętych obszarów polskich

W Nr 15 "Nowego Kuriera Warszawskiego" z dnia 27 października 1939 r została ogłoszona proklamacja Gubernatora Generalnego dla zajętych obszarów polskich. Brzmi ona jak następuje:

/Patrz strona III/5 /

Nr 24 KOMUNIKAT CENTRALI INFORMACJI I DOKUMENTACJI
z dnia 9 listopada 1939 roku
III.

Proklamacja Gubernatora Generalnego

Führer i Kanclerz Rzeszy Niemieckiej, Adolf Hitler, powierzył mi rozporządzeniem z dnia 12 października 1939 r z ważnością od 26 października 1939 zarząd Generalnego Gubernatorstwa na zajętych obszarach Polski.

Z utworzeniem Gubernji Generalnej obecnie, po przeprowadzeniu wojskowego zabezpieczenia obszarów polskich w zakresie niemieckiego obszaru zainteresowań, zakończony został epizod historyczny, za który odpowiedzialność ponoszą zarówno zaslepieni klika rządowa b. kraju polskiego, jak też obłudni podlegacze wojenni w Anglii. Oddziały armji niemieckiej przywróciły porządek na obszarach Polski. Ponowne zagrożenie pokoju europejskiego przez nieuzasadnione zadania tworu państwowego, który powstał ongiś z woli wersalskiego traktatu przemocy i który więcej się nie odrodzi, zostało tamsamym usunięte raz na zawsze.

Polacy i Polki .

Führer polecił mi jako Gubernatorowi Generalnemu dla zajętych obszarów polskich dbać we formie stanowczej o to, aby w przyszłości zapewniony był w tym kraju stan pokoju i aby się organicznie rozwinęły sąsiedzkie stosunki Polaków do potężnego mocarstwa światowego narodu niemieckiego.

Zycie wasze wieść możecie wierni z dawien dawna zachowanym obyczajom. Wasza narodowa odrębność polska będzie wam wolno zachować we wszystkich objawach życia zbiorowego. Atoli kraj zniszczony doszczetnie wskutek zbrodniczej działalności waszych dotychczasowych władców wymaga najbardziej stanowczej organizacyjnej waszej współpracy. Uwolnieni od przymusu awanturniczej polityki waszej intelektualnej warstwy rządzącej, pod potężną ochroną wielkiej Rzeszy niemieckiej, spełniając powszechny obowiązek pracy-służyć będziecie temu celowi w miarę sił waszych.

Dla podlegaczy politycznych, higien gospodarczych i wyzyskiwaczy żydowskich nie będzie natomiast miejsca w obszarze stojącym pod zwierzchnictwem niemieckim.

Wszelkie próby oporu przeciwko wydanym rozporządzeniom oraz przeciwko spokojowi i porządkowi na obszarach polskich unicestwione będą z bezwzględna surowością przy pomocy potężnego oręża wielkiej Rzeszy niemieckiej. Każdy podporządkujący się sprawiedliwym zarządzeniom naszej Rzeszy, odpowiadającym w zupełności naszym zwyczajom życiowym; będzie mógł pracować spokojnie. Zarządzenia nasze uwolnią was od wielu okropnych bolączek i niedomagan, jako następstw niesłychanej gospodarki waszych dotychczasowych władców, wskutek których dziś jeszcze cierpieć musicie.

Gubernator Generalny
dla zajętych obszarów Polski
(-) Frank